

Atak na Salmana Rushdiego a kwestia irańska

13 sierpnia 2022

W Nowym Jorku nastąpiła prawdopodobnie kolejna odsłona tajnej wojny bliżej nieokreślonych sił (aczkolwiek możemy się domyśleć kto w tej sprawie pociąga za sznurki), które chcą storpedować zawarcie przez Islamską Republikę Iranu nowego porozumienia nuklearnego z Zachodem, które ma wzmocnić gospodarczo kraj Persów w zamian za ograniczenie irańskiego programu nuklearnego.



W Chautauqua w amerykańskim stanie Nowy Jork 12 sierpnia 2022 roku Salman Rushdie, swego czasu wróg publiczny numer 1 świata islamskiego został zaatakowany podczas wchodzenia na scenę Chautauqua Institute w celu wygłoszenia wykładu o wolności artystycznej. Jak podała gubernator stanu Nowy Jork Kathy Hochul Rushdie żyje i otrzymuje odpowiednią opiekę lekarską. Napastnik, który miał pchnąć Amerykanina nożem w szyję, według mediów sympatyk Iranu oraz tamtejszego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej, został zatrzymany przez policję.

Rushdie zasłynął już ponad 30 lat temu napisaniem „Szatańskich

Wersetów", powieści zainspirowanej biografią Mahometa, islamskiego proroka i założyciela pierwszej muzułmańskiej wspólnoty. Książka została uznana za bluźnierczą wobec islamu a Ajatollah Ruhollah Chomeini, najwyższy przywódca Iranu wydał fatwę (ukaz religijny), na mocy której Rushdiego skazano na karę śmierci. Karę śmierci orzeczono także wobec wszystkich osób, które były zaangażowane w jej publikację. Dwa i pół roku po edykcie Chomeiniego włoski tłumacz książki Ettore Capriolo został kilkakrotnie pchnięty nożem.

Atak na Rushdiego, dokonany po ponad 30 latach od wydania fatwy, którą zanegowano w roku 1998 by następnie ponownie uznać jej ważności w roku 2017 czego dokonał najwyższy przywódca Iranu Ajatollah Ali Chamenei, ma miejsce w momencie kiedy ważą się losy podpisania nowej umowy nuklearnej, która da Iranowi dostęp do miliardów dolarów zagranicznych aktywów, zamrożonych w wyniku nałożenia na kraj Persów sankcji przez administrację Trumpa oraz umożliwi szeroką sprzedaż swoich surowców naturalnych, co skutkować będzie znacznym dopływem gotówki na rozbudowywanie wpływów Iranu na Bliskim Wschodzie. Z czego z całą pewnością niezadowolone będzie szczególnie jedno istotne na arenie międzynarodowej państwo a więc Izrael. Oraz rzecz jasna jego nowi arabscy sojusznicy – od Arabii Saudyjskiej po Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Ataku na Rushdiego dokonano w niedługim czasie po tym jak Unia Europejska zakomunikowała, że nowa umowa nuklearna już czeka na podpisanie. Następnie nastąpił dziwny ciąg zdarzeń. A mianowicie amerykańskie służby specjalne najechały posiadłość byłego prezydenta USA Donalda Trumpa.

Amerykańskie media sugerowały iż Iran zażyczył sobie – w zamian za podpisanie nowej umowy – gwarancji, że Donald Trump i osoby mu bliskie ideologicznie w kwestiach irańskich nie będą miały wpływu na tamtejsze procesy decyzyjne. Wygląda więc na to, że administracja Bidena mogła skompromitować Trumpa na życzenie Irańczyków, chcąc za wszelką cenę nie dopuścić do izraelskiej agresji na Iran, która najprawdopodobniej uwikłała

by w wielką wojnę na Bliskim Wschodzie również Stany Zjednoczone – w czasie kiedy Amerykanie zajęci są frontem ukraińskim oraz wydarzeniami dziejącymi się w okolicach Tajwanu.

Po tym nastąpiło kolejne dziwne wydarzenie a mianowicie upublicznienie – jak się wydaje na polityczne zlecenie – tego iż irański urzędnik Gwardii Rewolucyjnej przygotowywał zamach na doradcę Donalda Trumpa ds. bezpieczeństwa narodowego Johna Boltona, oraz najprawdopodobniej również na Mike'a Pompeo – byłego dyrektora CIA i sekretarza stanu w gabinecie Trumpa.

Wyciągnięcie na światło dzienne sprawy zlecenia zabójstwa Boltona akurat w momencie negocjacji nuklearnych wygląda na ścieranie się wewnątrz administracji Bidena różnych sił z różną wizją polityki zagranicznej albo też na zastosowanie reguły kija i marchewki: wykołemy Trumpa z polityki ale Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej pozostanie organizacją terrorystyczną.

Irańczycy oskarżenia o próbę zamachu na Boltona zanegowali, określając je niedorzecznymi i bezpodstawnymi.

„Nakręcanie tych zużytych i bezzasadnych mitów staje się powtarzającym się zwyczajem w amerykańskim systemie sądowym i propagandowym” – stwierdził rzecznik irańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Nasser Kana'ani. Dodał także: „Tym razem do budowania scenariuszy, do postępu tego procesu wykorzystano politycznie zbankrutowane i bezwartościowe elementy, takie jak Bolton.”

Po czym właśnie nastąpił atak na Rushdiego – niegdyś wroga publicznego muzułmanów numer 1, który wciąż objęty jest nakazem religijnym, skazującym go na karę śmierci.

Cała sprawa z Rushdiem wygląda więc na kontynuację prób wbicia klinu pomiędzy Iran a mocarstwa zachodnie tak aby uniemożliwić zawarcie nuklearnego dealu. Chwyt z planowanym morderstwem Johna Boltona – jednego z najbardziej antyirańskich polityków

amerykańskich – najwyżej nie wyszedł. Poza tym opinia publiczna wydaje się być sceptyczna wobec wysuwania oskarżeń bez przedstawienia jakichkolwiek konkretnych dowodów (nie należy wykluczać, że takie zlecenie jednak miało miejsce). Toteż najwyraźniej postanowiono uruchomić proceder wstrząsu, który miał ostatecznie udowodnić, że Irańczycy tudzież ich sojusznicy to barbarzyńcy z którymi nie warto się dogadywać.

Z resztą wystarczy spojrzeć na nagłówki amerykańskich mediów: „Hadi Matar, mężczyzna z Nowego Jorku, który sympatyzuje z irańskim rządem, został zidentyfikowany jako podejrzany o pchnięcie nożem Salmana Rushdiego”...



... a nagłówki to ta część artykułu, która zazwyczaj najbardziej czytelnikom zapada w pamięć.

Według mediów, w tym mediów izraelskich, Irańczycy wyrazili gotowość do zawarcia porozumienia nuklearnego z zachodem. Atak na Rushdiego jest więc być może ostatnim tego typu incydem (aczkolwiek nie należy wykluczać kolejnych tego typu działań), który stara się storpedować wysiłki dyplomatyczne zmierzające do ograniczenia programu jądrowego IRI w zamian za korzyści gospodarcze, które mogą w dłuższej perspektywie czasu wynieść Iran do roli dominatora Bliskiego Wschodu.

Oczywiście w całej sprawie nie należy nie brać pod uwagę

możliwości, że ze atak ten mogą odpowiadać radykalne czynniki w Iranie, które nie chcą dogadania się z zachodem i również chcą torpedować nowy deal nuklearny. O tym kto popchnął Hadiego Matara do napaści na Rushdiego być może dowiemy się w niedalekiej przyszłości. A być może nigdy się tego nie dowiemy.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Szatańskie_wersety_\(powieść\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Szatańskie_wersety_(powieść))
2. <https://www.farsnews.ir/en/news/14010520000243/Iran-Caegrically-Dismisses-US-Allegains-ab-Bln-Assassinain-Pl>
3. <https://www.jpost.com/breaking-news/article-714599>
4. <https://edition.cnn.com/2022/08/12/us/salman-rushdie-attacked/index.html>
5. <https://www.jpost.com/middle-east/iran-news/article-714588>
6. <https://wolnemedi.net/tajne-machinacje-w-cieniu-nowego-iranskiego-dealu-nuklearnego/>
7. <https://www.theguardian.com/us-news/2022/aug/12/salman-rushdie-attack-suspect-identified-hadi-matar>
8. <https://nypost.com/2022/08/12/nj-man-matar-hadi-with-sympathies-toward-iran-arrested-in-stabbing-of-salman-rushdie/>